



Sygn. akt III CSKP 86/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Jacek Widło

w sprawie z powództwa S. sp. z o.o. w T.

przeciwko Gminie Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 października 2021 r.,

skargi kasacyjnej Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację strony powodowej i rozstrzygającej o kosztach procesu i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), uwzględniając częściowo apelację powoda, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 12 września 2017 r., oddalający powództwo, w ten sposób, że zasądził od Gminy Ł. na rzecz S. sp. z o.o. w T. kwotę 15 000 zł z odsetkami, oddalił apelację w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powód dochodził kwoty 111 522,30 zł z tytułu robót dodatkowych wykonanych w związku z zawartą w trybie zamówienia publicznego umową na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości G. i Ł.. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że w kosztorysie przedstawionym przez powoda na etapie przetargu nie przewidziano żadnych dodatkowych prac. Sąd pierwszej instancji, oddalając powództwo w całości, wskazał, że powód zobowiązał się wykonać przedmiot umowy objęty zamówieniem publicznym za wynagrodzeniem ryczałtowym. Niespornym było, że projekt przygotowany przez zamawiającego przewidywał, że teren, na którym w wykopach układano elementy kanalizacji, w tym na wjazdach na posesje mieszkańców obu miejscowości, będzie przywrócony do stanu pierwotnego. Projekt nie przewidywał konieczności utwardzenia kamieniem tych wjazdów i dróg dojazdowych, które wcześniej przez właścicieli nie były utwardzone, lecz stanowiły zajeżdżony grunt rodzimy. Jeśli zatem powód dowiódłby, że był zmuszony wykonać dodatkowe utwardzenie terenu kamieniem, to mógł ubiegać się u inwestora o wyrażenie zgody na zmianę rozwiązania technicznego i złożenie dodatkowego zamówienia publicznego. Powód jednak nie wykazał, że ubiegał się o udzielenie dodatkowego zamówienia publicznego ani tego, że pozwana gmina poleciła mu bez zachowania tego trybu wykonać roboty dodatkowe. Co więcej, powód nie wykazał również właściwej inicjatywy w celu udowodnienia, że rzeczywiście wykonał roboty dodatkowe i w jakim zakresie. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy nie badał także, czy rzeczywiście istniała obiektywna potrzeba zastąpienia gruntu rodzimego kamieniem.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że powód wykazał konieczność nawiezienia dodatkowego kruszywa w ramach wykonywanych prac na części posesji mieszkańców przez które przebiegała inwestycja, gdyż nie na wszystkich posesjach była możliwość jedynie odtworzenia stanu pierwotnego. Wtórą rzeczą było natomiast wykazanie rozmiaru tych prac dodatkowych. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że brak było po stronie powoda właściwej aktywności dowodowej dla precyzyjnego wykazania zakresu wykonania tych prac. Czyniło to zbędnym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego co do uzasadnienia wykonania robót dodatkowych oraz ich wartości. Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że powód wykazał, iż pozwany co najmniej godził się na zapłatę z tego tytułu kwoty do 15 000 zł i taką kwotę Sąd Apelacyjny uznał za udowodnioną w zakresie wartości dodatkowych prac wykonanych przez powoda.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację powoda, wnosząc o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania. Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 381 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji wobec tego, że żaden z wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji nie jest wnioskiem nowym, nie ma samodzielnego charakteru, a wszystkie mają bezpośredni związek z zawnioskowanym już w pozwie dowodem z opinii biegłego i podlegałyby zrealizowaniu podczas sporządzania przez biegłego sądowego opinii z zakresu budownictwa lub innego odpowiedniego biegłego sądowego, który określiłby nie tylko wartość wykonanych przez powoda robót budowlanych, ale i ich rozmiar, prawidłowość i uzasadnienie;

2) art. 382 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 249 § 1 k.p.c. przez pominięcie w rozważaniach prawnych związanych z oddaleniem apelacji kwestii związanej z brakiem jakiegokolwiek reakcji procesowej Sądu Okręgowego na wniosek dowodowy strony powodowej o zobowiązanie strony pozwanej do wydania odpowiedniej dokumentacji, w szczególności projektowej i dziennika budowy oraz

dopuszczenie z niej dowodu, a nadto niedopuszczenie dowodu z tej dokumentacji na rozprawie odwoławczej;

3) art. 382 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie na rozprawie odwoławczej dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa w celu ustalenia wartości wykonanych przez powoda robót budowlanych;

4) art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego przyczyn i podstawy prawnej pominięcia wniosków zgłoszonych przez stronę powodową w apelacji oraz niewskazanie w tym uzasadnieniu, na podstawie jakich dowodów (w tym związanych z ustaleniem wielkości kwoty) Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 15 000 zł, w związku z czym nie sposób określić, które z dowodów Sąd uznał za wiarygodne, wystarczające dla dowiedzenia tej części roszczenia, ale niewystarczające dla zasądzenia pozostałej części roszczenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

1. Trafne są zarzuty skargi kasacyjnej wskazujące na tego rodzaju wady konstrukcyjne uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które uniemożliwiają przeprowadzenie miarodajnej kontroli kasacyjnej tego orzeczenia. Skutkuje to koniecznością uchylenia wyroku w zaskarżonej części, niezależnie od oceny zasadności pozostałych zarzutów.

2. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 6 listopada 2019 r. (zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.) uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 k.p.c.) jest determinowany przebiegiem postępowania apelacyjnego oraz treścią orzeczenia sądu drugiej instancji w powiązaniu z granicami i zarzutami apelacji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98). Podstawowym obowiązkiem sądu drugiej instancji jest wskazanie faktów i dowodów, na których się oparł wydając orzeczenie, oraz podstawy prawnej obejmującej przytoczenie przepisów prawa regulujących sporny stosunek prawny między stronami, a także wyjaśnienie, z jakich przyczyn znajdują one zastosowanie w konkretnej sprawie i w jaki sposób wpływają na jej rozstrzygnięcie (wyrok Sądu Najwyższego z 29 maja 2008 r., II CSK 39/08). Przy czym wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega nie tylko na przytoczeniu przepisów prawa, ale także na przeprowadzeniu ich wykładni oraz wskazaniu ich wpływu na wynik sprawy. Wymagania te odnoszą się zwłaszcza do uzasadnienia orzeczenia reformatoryjnego, którego treść powinna jasno wskazywać, z jakich przyczyn oraz na jakiej podstawie faktycznej i prawnej sąd odwoławczy orzekł odmiennie niż sąd pierwszej instancji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustabilizowany jest pogląd, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie ma wszystkich koniecznych elementów składowych lub zawiera kardynalne braki, w wyniku czego nie jest możliwe zrekonstruowanie motywów wydanego orzeczenia i dokonanie jego kasacyjnej kontroli w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw skargi kasacyjnej (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98; z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01; z 22 maja 2003 r., II CKN 121/01; z 4 października 2012 r., I CSK 632/11; z 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11). W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w postępowaniu apelacyjnym w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (zob. m.in. wyroki Sądu

Najwyższego: z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00; z 5 września 2001 r., I PKN 615/00; z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, a także postanowienia Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00; z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00).

3. Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego nie pozwala na ustalenie, jaki stan faktyczny stał się podstawą rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy nie wyjaśnił, czy przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne, a jeżeli tak, to które z nich. Jest to o tyle istotne, że - jak się wydaje - Sąd Apelacyjny dokonał również własnych, dodatkowych ustaleń faktycznych, np. co do polecenia przez stronę pozwaną wykonania dodatkowych prac powodowi, przekazania oświadczeń mieszkańców dotyczących konieczności wykonania tych prac pozwanej gminie, istnienia konieczności dowiezienia dodatkowego kruszywa (k. 6-7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie jest jednak jasna relacja tych ustaleń do stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Nie wiadomo, czy są to jedyne ustalenia, wystarczające, według Sądu Apelacyjnego, do wydania rozstrzygnięcia, czy też są to ustalenia uzupełniające ustalenia z postępowania pierwszoinstancyjnego, a jeżeli tak, to które z nich, czy też prawidłowy jest być może inny wniosek.

4. Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem Okręgowym, że powód nie wykazał rozmiaru prac dodatkowych. Jednocześnie uznał, że brak po stronie powodowej właściwej „inicjatywy dowodowej uczynił zbędną opinię biegłego na okoliczności uzasadnienia wykonania robót dodatkowych oraz ich wartości” (k. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ten argument jest niezrozumiały. Skoro bowiem, według Sądu odwoławczego, przyczyną oddalenia powództwa w zasadniczej części było nieudowodnienie przez powoda twierdzeń co do rozmiaru i wartości wykonanych prac dodatkowych (art. 6 k.c.), to przeprowadzenie w tej sytuacji dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.) - zawnioskowanego przez powoda, przeciwko przeprowadzeniu którego strona pozwana nie oponowała - jawi się nie tylko jako celowe, ale wręcz niezbędne. W każdym razie brak jest w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywodów wyjaśniających, jaka dodatkowa inicjatywa dowodowa za strony powoda była konieczna, aby dowód z opinii biegłego nie był zbędny.

5. Ponadto, Sąd Apelacyjny w ogóle nie wskazał materialnoprawnej podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały wymienione jedynie przepisy prawa procesowego, tj. art. 100, 385, 386 § 1 k.p.c. Brak jest natomiast kwalifikacji prawnej dochodzonego przez powoda roszczenia, co ma o tyle istotne znaczenie, że Sąd odwoławczy uwzględnił je co do zasady, a uznał jedynie za nieudowodnione co do wysokości. Ujmując rzecz precyzyjnie, Sąd Apelacyjny nie tylko nie powołał stosownych przepisów prawa, ale również nie określił podstawy prawnej wyroku w sposób opisowy, odwołując się np. do ustalonego w umowie wynagrodzenia za roboty dodatkowe, bezpodstawnego wzbogacenia, odszkodowania itp. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił również, czy podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku oddalającego powództwo. Być może przeszkodą dla takiego stanowiska było to, że także Sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu nie przytoczył żadnych przepisów prawa materialnego i nie dokonał kwalifikacji prawnej dochodzonego przez powoda roszczenia.

Niczego przy tym nie wyjaśnia odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy stwierdził bowiem, że podziela „co do zasady zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji”. Skarżący zarzucał w apelacji naruszenie art. 656 k.c. w zw. z art. 630 k.c. oraz art. 647 k.c. Nie wiadomo jednak, w jakim zakresie i które z tych zarzutów zostały przez Sąd Apelacyjny uznane za trafne, skoro zostały podzielone jedynie „w zasadzie”. Takie sformułowanie sugeruje przecież, że zaprezentowane w apelacji stanowisko skarżącego nie jest w pełni uzasadnione, a więc część tych zarzutów jest chybiona. Zatem również taka próba „pośredniego” ustalenia stanowiska Sądu Apelacyjnego co do wykładni i stosowania przepisów prawa materialnego, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia, jest skazana na niepowodzenie.

6. Takie kwalifikowane wady uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uniemożliwiają dokonanie kasacyjnej kontroli zaskarżonego orzeczenia. W szczególności Sąd Najwyższy nie ma obowiązku i nie może domyślać się ani poszukiwać za Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych lub podstaw prawnych, na których Sąd ten oparł zaskarżony wyrok. Wadliwie sporządzone uzasadnienie kontestowanego wyroku, w którym Sąd drugiej instancji uchybił elementarnym

wymaganiom, o których mowa w art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c., wymaga uchylenia zaskarżonego wyroku (art. 398¹⁵ k.p.c.).

W tym kontekście odnoszenie się do pozostałych zarzutów kasacyjnych, skupiających się wokół niedopuszczenia przez Sąd drugiej instancji dowodu z opinii biegłego sądowego, jest przedwczesne.

7. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powoda i przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego według art. 108 § 2 k.p.c.

jw